

Ks. Andrzej Michalik

Wydział Teologiczny PAT, Tarnów

SOBÓR CIĄGŁE ODKRYWANY

*„Powszechny Sobór Watykański II
był prawdziwym proroctwem dla życia Kościoła
i będzie nim jeszcze przez wiele lat trzeciego tysiąclecia”
(Jan Paweł II)*

Przed czterdziestu laty – 11 października 1962 roku – rozpoczął się Sobór Watykański II, bez wątpienia najważniejsze wydarzenie współczesnego Kościoła. Ogromne emocje, które towarzyszyły idei Soboru Watykańskiego II już na etapie jego przygotowania i podczas trwania, nie skończyły się wraz z jego zamknięciem – 8 grudnia 1965 roku. Przeciwnie, okres, który nastąpił bezpośrednio po Soborze charakteryzował się także wielkimi emocjami towarzyszącymi wprowadzaniu odnowy soborowej oraz zbiegającym się w czasie kryzysem kultury zachodniej. Mimo, że od Soboru upłynęło już prawie czterdzieści lat, nie przestaje on nadal wzbudzać emocji – więcej, wydaje się, że za sprawą intensywnego wysiłku papieża Jana Pawła II i przeżywanego w roku 2000 Wielkiego Jubileuszu ożywiła się w Kościele świadomość aktualności Soboru i potrzeby jego pełniejszej realizacji.

Z racji rangi tego wydarzenia przygotowanie Kościoła do Wielkiego Jubileuszu Roku 2000 nie mogło pominąć pytania o realizację Soboru. „Rachunek sumienia – pisze Jan Paweł II – nie może pominąć także przyjęcia nauki Soboru – tego wielkiego daru Ducha, ofiarowanego Kościołowi u schyłku drugiego tysiąclecia”.¹

Wezwanie, które Papież skierował do Kościoła jest tym bardziej aktualne, że jeszcze dwadzieścia lat po Soborze kard. J. Ratzinger pisał: „Wierzę, że prawdziwy czas *Vaticanium II* nie nadszedł jeszcze, że jego właściwa recepcja jeszcze się nie zaczęła. Jego dokumenty zostały szybko pogrzebane w licznych i powierzchownych publikacjach na ich temat. Ponowne odczytanie *literary*

¹ Jan Paweł II, *List apostolski Tertio millennio adveniente*, 36.

dokumentów umożliwi odtworzenie prawdziwego *ducha* soboru. Tym samym otworzą się nam oczy na ich prawdziwe znaczenie”.²

I. SOBÓR – ŁASKA PRZEBUDZENIA DLA KOŚCIOŁA

Jan Paweł II niezmiennie od czasów Soboru uważa, że jest to wydarzenie, którym Kościół został obdarowany. „Sobór Watykański II jest wielkim darem dla Kościoła i świata, dla wszystkich, którzy w nim uczestniczyli, jest darem dla całej rodziny ludzkiej, darem dla każdego z nas”.³ Sobór, według Papieża, „był opatrnościowym wydarzeniem poprzez które Kościół rozpoczął swoje bliższe przygotowanie do Jubileuszu drugiego milenium. Był to Sobór bardzo podobny do wszystkich poprzednich, a równocześnie tak bardzo od nich różny: Sobór skoncentrowany na tajemnicy Chrystusa i Jego Kościoła, a zarazem otwarty na świat”.⁴

Trzeba więc spojrzeć na Sobór – za papieżem Pawłem VI – jako na łaskę przebudzenia dla Kościoła.⁵ Podczas wystąpienia na otwarciu czwartej sesji Papież mówił: „Zwołanie Soboru wyrwało nas z odrętwienia codziennego życia, rozbudziło w nas pełną świadomość naszego powołania i naszego posłannictwa, potrzęsnęło utajoną w nas energią [...], rozпалиło w naszych duszach ducha profetycznego, właściwego Kościołowi, wznieciło w nas potrzebę głoszenia światu tajemnicy Objawienia i Odkupienia”.⁶

1. Szkic z historii Soboru

Chociaż w kręgach kościelnych niejednokrotnie zastanawiano się poważnie nad wznowieniem przerwanej z powodu wojny Soboru Watykańskiego I – myślał o tym zarówno Pius XI, jak i Pius XII – to jednak decyzja Jana XXIII o zwołaniu soboru ekumenicznego, ogłoszona 25 stycznia 1959

² J. Ratzinger kard., *Raport o stanie wiary*, Kraków-Warszawa-Struga: Michalineum 1986, s. 33.

³ Jan Paweł II, *Przekroczyć próg nadziei*, Lublin: RW KUL 1994, s. 123. W 1972 roku kard. Karol Wojtyła, wówczas jeszcze biskup krakowski, opublikował pracę zatytułowaną „U podstaw odnowy. Studium o realizacji Soboru Watykańskiego II”. I jak wyjaśnił we wstępie jest ona próbą spłacenia długu jaki zaciągnął wobec Ducha Świętego z racji uczestniczenia w Soborze. Por. K. Wojtyła kard., *U podstaw odnowy. Studium o realizacji Vaticanum II*, Kraków: PTT 1972, s. 5.

⁴ Jan Paweł II, *List apostolski Tertio millennio adveniente*, 18.

⁵ Por. R. Cantalamessa, *Przygotujcie drogi Pańskie*, Kraków: Wyd. Księży Sercanów 1999, s. 12nn.

⁶ *Pauli VI allocutio quarta Ss. Concilii periodo ineunte* (14 IX 1965), nr 335*, w: EV, t.1, s. [198].

roku w Bazylice św. Pawła za Murami wywołała zdziwienie, jeśli nie wręcz konsternację.⁷

Przygotowanie Soboru trwało trzy lata i oficjalnie rozpoczęło się 15 maja 1959 roku, kiedy to Jan XXIII ustanowił stosowną Komisję. Miało ono dwa okresy: przedprzygotowawczy (17 V 1959 – 5 VI 1960) i przygotowawczy (5 VI 1960 – VI 1962).

Klimat tamtych dni, oczekiwania i nadzieje, obawy i niepokoje dobrze ilustruje list kard. P-E. Légera, arcybiskupa Montrealu, skierowany do Jana XXIII: „Wiele schematów postrzega Kościół jako oblężoną twierdzę, której sobór musi bronić, a nie zauważa, że jest on promieniowaniem zbawienia. Kościół wydaje się być bardziej instytucją jurydyczną niż misyjną. Nie ma się dość odwagi, by z całą szczerością zwrócić się do współczesnego świata, do jego nieszczęść, do jego nowych i uprawnionych potrzeb. Wierzy się raczej, jak się zdaje, że wystarczy tylko bardziej zdecydowanie, ale bez pogłębienia nauki Kościoła, powtarzać formuły, które nie są już zrozumiałe. Mniema się, jak widać, że utrata wiary, upadek obyczajów, niepowodzenia w prowadzeniu apostołatu nie mają żadnej innej przyczyny, jak tylko obojętność ludzi lub złe czasy, nie pytając w ogóle, czy nie odgrywa w tym jakiejś roli istnienie określonych przestarzałych form kościelnego myślenia i działania”.⁸

Sobór rozpoczął się 11 października 1962 roku, a został zamknięty 8 grudnia 1965 roku. W czasie jego trwania odbyły się cztery sesje, trwające od 2 do 3 miesięcy. Czas Soboru stał się ogromnym wysiłkiem odnowy całego Kościoła. Uczestniczyło w nim od początku około 2540 Ojców (w Soborze Watykańskim I wzięło udział 750, a w Soborze Trydenckim 258).

Po raz pierwszy eksperci – których liczbę powiększył Paweł VI z 201 do 480 – uczestniczyli bezpośrednio w redakcji dokumentów. W Soborze brali także udział, jako obserwatorzy, przedstawiciele innych wyznań chrześcijańskich.

Jan XXIII, który nadał Soborowi charakter pastoralny, kierował jego przygotowaniem i pracami I sesji. Jego następca, Paweł VI, już 22 czerwca 1963 roku zarządził kontynuację Soboru i kierował trzema kolejnymi sesjami.

2. Styl pracy i język Soboru

Sobór Watykański II wyróżnia się spośród poprzednich nowym stylem pracy i nowym językiem. Jan Paweł II – uczestnik wszystkich sesji Soboru i wnikliwy obserwator jego prac – napisał: „Chociaż Sobór nie przybierał

⁷ Por. K. S c h a t z, *Sobory powszechne. Punkty zwrotne w historii Kościoła*, Kraków: WAM 2001, s. 265nn.

⁸ Cyt. za: K. S c h a t z, dz. cyt., s. 281.

surowego stylu postępowania Jana Chrzciciela, który nad brzegami Jordanu nawoływał do pokuty i do nawrócenia (por. Łk 3,1-17), to jednak ujawnił w sobie coś z tego dawnego Proroka, ukazując z nową mocą współczesnemu człowiekowi Chrystusa, «Baranka Bożego, który gładzi grzech świata» (por. J 1,29), Odkupiciela człowieka, Pana historii”.⁹ Nieco dalej Jan Paweł II dodaje: „Ogromne bogactwo treści, a także nowy, nieznany przedtem sposób podania ich przez Sobór, są jakby zapowiedzią nowych czasów. Ojcowie soborowi mówili językiem Ewangelii, językiem Kazania na Górze i Ośmiu Błogosławieństw”.¹⁰

Obok języka zwraca uwagę nowy styl Soboru: „Sobór Watykański II – pisze Jan Paweł II – różni się od poprzednich Soborów swoim stylem. Nie jest to styl defensywny. Ani razu nie padają w dokumentach soborowych słowa: *anathema sit*. Jest to styl ekumeniczny, wielkie otwarcie na dialog, który ma być wedle słów Pawła VI «dialogiem zbawienia»”.¹¹

Wyróżniającą Sobór cechą było dążenie do realizacji zasady moralnej jedności. Dominowała gotowość do dialogu, do wyjaśniania wątpliwości, które zgłaszała najmniejsza nawet grupa Ojców. Cierpliwe wypracowywanie schematów, formuł i terminologii, na które zgodziliby się niemal wszyscy. Dlatego też żaden wcześniejszy sobór nie notował takiej jednomyślności głosujących (np. w głosowaniu Konstytucji o Objawieniu Bożym *Dei Verbum*, na 2350 głosujących, zanotowano tylko 6 głosów negatywnych, a w głosowaniu Konstytucji *Lumen gentium* głosów negatywnych było 5). „Pod tym ostatnim względem dokumenty soborowe robiły znakomitą nieraz karierę, osiągając prawie że jednomyślność Auli. Była to zaś jednomyślność świadoma, odpowiadająca obiektywnemu rozwojowi dokumentu wedle kolegalnej myśli Soboru. Funkcja Komisji była w stosunku do tej myśli służebna. Z tej służebności wynikała aprobaty Auli. Komisje rozpatrywały wszystkie wypowiedzi – zarówno ustne, jak i pisemne, to jest te, które nie były wypowiedziane *in Aula* – i wobec każdej zajmowały stanowisko. Albo uwzględniano daną myśl, albo też wyjaśniano dlaczego jej się nie uwzględnia w ostatecznym sformułowaniu dokumentu, albo też – co zdarzało się bardzo często – wskazywano, gdzie myśl ta już się zawiera w jego tekście bodaj *implicite*. Pod tym względem praca Soboru była niezmiernie cennym świadectwem poszanowania każdej myśli. Ojcowie Soboru, którzy codziennie rozpoczynali swe prace od modlitwy do

⁹ Jan Paweł II, *List apostolski Tertio millennio adveniente*, 19.

¹⁰ Tamże, 20.

¹¹ Jan Paweł II, *Przekroczyć próg nadziei*, dz. cyt., s. 126.

Ducha Świętego, kierowali się przekonaniem, że wierność względem Niego idzie w parze z poszanowaniem myśli ludzkiej”.¹²

Praca Soboru miała charakter wielopłaszczyznowy i wielowarstwowy. Pracowano nie tylko podczas oficjalnych kongregacji w soborowej Auli. „Sobór spotykał się na porannych kongregacjach generalnych, żeby wysłuchać interwencji (zwykle około tuzina). Znaczna część rzeczywistej pracy, a na pewno większość kontaktów międzyludzkich w czasie *Vaticanum Secundum*, odbywała się gdzie indziej – na przykład w dwóch barach kawowych, urządzonych wewnątrz Bazyliki św. Piotra i natychmiast przezwanym Bar-Jona i Bar Micwa. Obiady, kolacje i debaty, odbywające się w hotelach, klasztorach czy seminariach duchownych w Rzymie, gdzie mieszkało wielu biskupów, to inne miejsca, w których omawiano sprawy w sposób, jaki byłby trudny, jeśli nie niemożliwy, w auli”.¹³

Niezwykłym wydarzeniem bez którego w ogóle nie dałoby się zrozumieć wewnętrznej dynamiki Soboru i zaskakujących jego wyników – wspomina o nim również sam Jan Paweł II – był „intensywny proces uczenia się na samym Soborze”.¹⁴ W intelektualnej biografii Papieża czytamy: „Odbywały się debaty i głosowania, jak w ciele ustawodawczym, ale działo się tam też coś innego, coś głębszego. Ojcowie soborowi nieustannie ze sobą rozmawiali i nawet ci, którzy nie zabierali głosu publicznie, mimo to, uczestniczyli w «rozwoju myśli kolegialnej» dzięki swoim rozmowom w auli soborowej i poza nią”.¹⁵

II. SOBÓR CIĄGLE CZEKAJĄCY NA REALIZACJĘ?

Dar domaga się odpowiedzi. Taka jest jego logika. Także dar Soboru dla Kościoła domaga się od Kościoła odpowiedzi.

1. Sobór realizowany

Okres po Soborze był w Kościele czasem wysiłków związanych z jego wprowadzeniem w życie. I chociaż niektórzy twierdzili, że Kościół po Soborze przypominał wielki plac budowy, na którym jednak ktoś zgubił plan, to jednak odnowa wielu płaszczyzn życia kościelnego była bezsporna. Wystarczy wspomnieć powołanie do istnienia instytucji synodu biskupów, odnowę liturgii, która poszła dalej niż tego życzyli sobie Ojcowie Soboru, odnowę

¹² K. W o j t y ł a - k a r d., *Wstęp ogólny do: Sobór Watykański II. Konstytucje – Dekrety – Deklaracje*, Pallottinum, Poznań 1967, s. 11n.

¹³ G. W e i g e l, *Świadek nadziei. Biografia papieża Jana Pawła II*, Kraków: Znak 2000, s. 207n.

¹⁴ K. S c h a t z, dz. cyt., s. 288.

¹⁵ G. W e i g e l, dz. cyt., s. 221.

prawa kościelnego, odnowę teologii, nowe wysiłki ekumeniczne, postęp na drodze dialogu międzyreligijnego, odważne angażowanie się Kościoła w dialog ze światem i włączenie się w rozwiązywanie jego problemów. Za tymi ogólnymi sprawami poszły bardziej szczegółowe, pośród których wymienić trzeba przygotowanie *Katechizmu Kościoła Katolickiego*, odnowa kościelnego przepowiadania, wejście na drogę nowej ewangelizacji...

Ta ogromna praca na poziomie Kościoła powszechnego przeniknęła – jak się wydaje – codzienne życie Kościoła i jego ewangelizacyjno-duszpasterską aktywność. W życiu najmniejszych wspólnot budujących u podstaw Kościół, nawet nie uświadamiamy sobie, jak nasze życie przeniknięte jest wielkimi ideami i pomysłami, które – nieraz z ogromnym trudem – torowały sobie drogę do świadomości Ojców Soboru i znajdowały miejsce w dokumentach Soboru. Dzisiaj wiele tych spraw się nie dostrzega, przyzwyczailiśmy się do nich jak do powietrza, ale przy głębszej refleksji nad ich początkami odkrywamy, że swe źródła mają w soborowym wysiłku Kościoła.”

Gdy mowa o «repcji» Soboru Watykańskiego II [...] z pewnością przyszłość dokładniej ukaże, jak wiele spraw mniej lub bardziej spokojnie i w sposób oczywisty zostało wprowadzonych do codziennego życia Kościoła i zapaściło w nim duchowe korzenie. Ponadto przełom, jaki się dokonał i stał się możliwy dzięki Soborowi Watykańskiemu II w teologii, życiu wiary i w praktyce kościelnej jest nieodwracalny [...]. Dotyczy to myślenia historycznego w teologii, odpowiedniego rozumienia dogmatu, koncentracji wiary i pobożności na sprawach zasadniczych, a przede wszystkim na tajemnicy Chrystusa, historycznego obchodzenia się z Pismem Świętym, a jednocześnie przyznania mu zasadniczej roli w teologii i życiu Kościoła, odnowy liturgii, uczestnictwa świeckich w życiu Kościoła, nowego, bardziej indukcyjno-empirycznego sposobu zajmowania przez Kościół stanowiska wobec spraw «światowych»¹⁶

Mimo tych imponujących dokonań wielu wybitnych pasterzy i teologów stoi na stanowisku, że Sobór jest jeszcze ciągle przed nami.

2. Sobór jest jeszcze ciągle przed nami

Kilka lat temu arcybiskup Mediolanu, kard. C.M. Martini napisał artykuł zatytułowany „Sobór jest jeszcze ciągle przed nami”, w którym uzasadniał myśl, że *Vaticanum II* ciągle jeszcze czeka na pełną recepcję i realizację.¹⁷ Niewątpliwie wydarzenie tej rangi zrealizowane z tak ogromnym rozmachem

¹⁶ K. S c h a t z, dz. cyt., s. 326.

¹⁷ Por. C. M. M a r t i n i k a r d., *Il Concilio é sempre e ancora davanti a noi*, Jesus, 2 (1993), s. 7-11. Kardynał przygotował ten tekst z okazji XXX rocznicy rozpoczęcia Soboru; (por. tłumaczenie polskie: *Sobór jest jeszcze ciągle przed nami*, Currenda 2 (1995), s. 233-239).

i zaangażowaniem całego Kościoła musi być ciągle przez kolejne pokolenia dzieci Kościoła odkrywane, a wielki impuls ożywienia refleksji i życia Kościoła domaga się nieustannego podejmowania go i coraz pełniejszego urzeczywistniania.

„Nie zapominajmy – wyjaśnia kard. J. Ratzinger – że każdy sobór jest przede wszystkim reformą na szczycie, która dopiero potem ogarnia podstawę. Po każdym soborze, by mógł zaowocować, powinna nastąpić fala świętości. Tak stało się po Soborze Trydenckim, który właśnie dzięki temu osiągnął swój cel – prawdziwą reformę. Ocalenie Kościoła może przyjść i przychodzi tylko z jego wnętrza, nie jest ono uzależnione od dekretów hierarchii. Od wszystkich katolików zależy, czy *Vaticanum II* i jego zdobycze zostaną uznane za świetlany okres w historii Kościoła, bo to oni wezwani są do wcielenia go w życie. Papież Jan Paweł II niejednokrotnie mówił: «Kościół dzisiejszy nie potrzebuje nowych reformatorów. Kościół potrzebuje nowych świętych»¹⁸.

3. Wielkie światła Soboru

Sobór przygotował i przyjął 16 dokumentów. Innymi słowy zapalił na firmamencie Kościoła 16 świateł rozświetlających drogę pielgrzymującej do Niebieskiej Ojczyzny wspólnocie ludu Bożego. Pośród nich wyróżniają się cztery «konstytucje», nazywane również „filarami Soboru”.

Jan Paweł II – jeden z niewielu już żyjących uczestników Soboru, wierny świadek i autorytatywny interpretator jego doktryny – w odniesieniu do czterech soborowych konstytucji stwierdził: „Konstytucja dogmatyczna *Dei Verbum* postawiła słowo Boże w samym środku życia Kościoła, kierując się nową świadomością jego centralnej roli, która wynika z głębszego doświadczenia jedności między Pismem Świętym i Świętą Tradycją. [...] To, w co Kościół wierzy, czyni też przedmiotem swojej modlitwy. Konstytucja *Sacro-sanctum Concilium* sformułowała zasady życia liturgicznego, poprzez które oddajemy Bogu prawdziwy kult, należny Mu od ludu, powołanego, aby sprawować kapłaństwo Nowego Przymierza. [...] Konstytucja dogmatyczna *Lumen gentium* stała się prawdziwym hymnem opiewającym piękno Oblubienicy Chrystusa. Na jej stronicach nadaliśmy pełny kształt doktrynie sformułowanej przez Sobór Watykański I i położyliśmy podstawy pod nowe studium tajemnicy Kościoła. [...] «Sobór, który obdarzył nas bogatą doktryną eklezjologiczną, połączył w organiczną całość swoje nauczanie o Kościele z nauką o powołaniu człowieka w Chrystusie» (*Insegnamenti*, t. VIII, 2, s. 1371). Konstytucja duszpasterska *Gaudium et spes*, stawiająca fundamentalne pytania, na które każdy człowiek ma sobie odpowiedzieć, powtarza nam także dzisiaj

¹⁸ J. Ratzinger kard., dz. cyt., s. 35.

słowa, które nie straciły nic ze swej aktualności: «Tajemnica człowieka wyjaśnia się naprawdę dopiero w tajemnicy Słowa Wcielonego» (nr 22)».¹⁹

Pośród zapalonych przez Sobór świateł szczególnie komentowane były dokumenty, które można by nazwać dokumentami «otwierającymi nowe czasy». Mamy tu na myśli: Konstytucję duszpasterską o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*, Deklarację o wolności religijnej *Dignitatis humanae*, Deklarację o stosunku Kościoła do religii niechrześcijańskich *Nostra aetate* oraz Dekret o ekumenizmie *Unitatis redintegratio*. Każdy z nich był wiele razy komentowany, na różne sposoby wyjaśniany i niezliczoną ilość razy cytowany. Każdy z nich stał się szeroko otwartymi drzwiami dla nowych czasów, inicjatyw i przedsięwzięć. Każdy z nich żyje w dziełach, które zapoczątkował lub którym nadał nowy kształt i kierunek. Wymienione dokumenty łączy i znajduje się u ich podstaw – uchwalona w przeddzień zakończenia Soboru – Deklaracja o wolności religijnej *Dignitatis humanae*. Sposób działania Chrystusa i Apostołów – znakomicie przedstawiony w punkcie 11 Deklaracji – który zawsze powinien być normą działania Kościoła²⁰ znalazł swój wyraz w pełnym szacunku, zrozumienia i miłości odniesieniu Kościoła do współczesnego człowieka (*Gaudium et spes*), do przedstawicieli innych wyznań chrześcijańskich (*Unitatis redintegratio*) i religii niechrześcijańskich (*Nostra aetate*).

Jeszcze jedno wielkie światło – o którym nie można nie wspomnieć – zapalone zostało dla Kościoła na Soborze. Kościół z nową mocą uświadomił sobie – jeśli nie było to wręcz odkrycie – swoją służebną misję w stosunku do całej ludzkości. Dał temu wyraz w Konstytucji *Lumen gentium*. Przedstawia ona Kościół jako „znak i narzędzie wewnętrznego zjednoczenia z Bogiem i jedności całego rodzaju ludzkiego”.²¹ Kościół mianowicie uświadomił sobie, że nie jest powołany dla samego siebie, lecz że ma do spełnienia, wyznaczoną mu przez Boga w dziejach zbawienia, misję. Ta misja ogarnia całą ludzkość. Dla całej ludzkości bowiem Kościół jest „powszechnym sakramentem zbawienia”.²²

Z pewnością nie tylko dlatego kard. C.M. Martini nazwał Konstytucję *Lumen gentium* „prawdopodobnie najpiękniejszym dokumentem *Vaticanum II*,

¹⁹ J a n P a w e ł I I, *Prorocze orędzie dla całego Kościoła. Przemówienie do uczestników konferencji na temat realizacji nauczania Powszechnego Soboru Watykańskiego II (27 II 2000)*, nr 5-8, L'Osservatore Romano (wyd. pol.), 4 (2000), s. 44.

²⁰ Por. G. M a r t e l e t, *Zapomniany Sobór?*, Kraków: Cerf-Kairos-Wyd. M-Znak 1997, s. 123.

²¹ S o b ó r W a t y k a ń s k i I I, *Konstytucja o Kościele Lumen gentium*, 1.

²² Por. Tamże, 48.

nad którym pracowano – w latach Soboru – z największym zaangażowaniem i największą intensywnością”.²³

III. W POSZUKIWANIU KLUCZA DO ZROZUMIENIA SOBORU

Ogromny był zakres poruszanych przez Sobór spraw i tematów: Objawienie, Kościół (jego natura, konstytucja, członkowie, działalność misyjna i duszpasterska), liturgia i sakramenty, inne wspólnoty chrześcijańskie i inne religie, wierni świeccy, życie konsekrowane, reforma studiów kościelnych, wolność religijna, wychowanie, relacje wiara – kultura, Kościół – świat, środki społecznego przekazu. Po raz pierwszy też Sobór zajął się takimi problemami, jak niezwykła nędza dużej części ludzkości, łamanie podstawowych praw człowieka i naruszanie jego wolności, wyścig zbrojeń i zagrożenie zagładą ludzkości. Od początku więc poszukiwano odpowiedniego klucza, który pomógłby zorganizować wykład doktryny Soboru i ułatwiłby jego recepcję. Według G. Weigla w interpretacji *Vaticanum II* dokonanej przez obecnego Papieża wyróżnia się dwie osie Soboru: teologiczną i filozoficzno-moralną.²⁴ Ich wyrazem są dwa najczęściej cytowane przez Jana Pawła II teksty Soboru: „Tajemnica człowieka wyjaśnia się naprawdę dopiero w tajemnicy Słowa Wcielonego. [...] Dotyczy to nie tylko wiernych chrześcijan, ale także ludzi dobrej woli, w których działa w sposób niewidzialny łaska”;²⁵ oraz „Człowiek [...] nie może odnaleźć się w pełni inaczej jak tylko poprzez bezinteresowny dar z siebie samego”.²⁶ Z jednej więc strony fundamentalne znaczenie ma spotkanie człowieka z Chrystusem, a z drugiej prawo daru wpisane głęboko w ludzką naturę.

W myśli Papieża dostrzec można stopniowe przechodzenie od interpretacji Soboru według klucza eklezjologicznego do teologicznego. Albo inaczej: dopełnienie interpretacji o charakterze eklezjologicznym interpretacją teologiczną.

1. Eklezjologiczny klucz interpretacyjny

Ma on swój początek w dwóch przełomowych dla Soboru wystąpieniach: kard. J.L. Suenensa i kard. G.B. Montini. Pod koniec I sesji Soboru szukano idei porządkującej, a równocześnie ograniczającej zakres spraw i tematów,

²³ C. M. Martinikard., *Parole sulla Chiesa. Meditazioni sul Vaticano II*, Ed. Piemme, Casale Monferrato 1986, s. 51; (por. w języku polskim: *Zrozumieć Kościół. Rozważania dotyczące Soboru Watykańskiego II*, Kraków: Wyd. M 2001).

²⁴ Por. G. Weigel, dz. cyt., s. 218.

²⁵ Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym Gaudium et spes*, 22.

²⁶ Tamże, 24.

którymi miał się Sobór zająć. I wtedy arcybiskup Mediolanu, kard. G.B. Montini – wkrótce papież Paweł VI – wyraził przekonanie, że Kościół na Soborze powinien odpowiedzieć na pytanie: *Ecclesia, quid de te ipsa dicis?* Kard. J.L. Suenens, trzymając się tej samej linii, mianowicie, że centralnym tematem Soboru powinien stać się Kościół, zaproponował jako zasadę porządkującą podział na *Ecclesia ad intra* i *Ecclesia ad extra*.²⁷

Z kolei Paweł VI, w przemówieniu na otwarciu II sesji Soboru, podtrzymał i potwierdził ten zamysł i ogłosił, że przedmiotem Soboru będzie «Cały Chrystus» (*Christus totus*), to znaczy Kościół w czterech aspektach: „świadomość Kościoła, odnowa Kościoła, jedność chrześcijan i dialog Kościoła ze światem współczesnym”.²⁸

Eklezjologiczny więc klucz interpretacyjny soborowych dokumentów narzucał się od początku z całą swą oczywistością. Według tego klucza przedstawia dokumenty Soboru również kard. K. Wojtyła, we *Wstępie ogólnym do Dokumentów Soboru Watykańskiego II* wydanych w 1967 r. Polsce.²⁹ Metropolita Krakowski ma świadomość, że rozróżnienie *Ecclesia ad intra* i *Ecclesia ad extra* nie jest doktrynalnie ścisłe, lecz orientacyjne i robocze. Odegrało ono jednak ważną rolę w wypracowaniu myśli soborowej a po Soborze pomaga odnaleźć jej nić przewodnią. „Formuła *Ecclesia ad intra* – *Ecclesia ad extra* odpowiada temu właśnie ustosunkowaniu, jakie w życiu współczesnego Kościoła wyraża się z jednej strony w skupieniu na swej własnej istocie, z drugiej strony zaś na poszerzeniu i otwarciu”.³⁰

Kard. K. Wojtyła wyjaśnia, że „pozostając przy aspekcie *Ecclesia ad intra* możemy odnaleźć wśród dokumentów *Vaticanum II* taki porządek, dla którego podstawą jest Konstytucja o Kościele (*Lumen gentium*) w swej treści i strukturze wewnętrznej, co więcej, w samej kolejności rozdziałów. [...] Trudno natomiast nie zauważyć i nie uwydatnić tego, że wszystkie dokumenty, które składają się na całokształt programu odnowy (*renovatio*), układają się wokół Konstytucji o Kościele, wokół zawartej w *Lumen gentium* treści doktrynalnej. Są to uzupełnienia o charakterze bardziej szczegółowym i zarazem bardziej praktycznym, dla których ostatecznych podstaw i uzasadnień wypada szukać w Konstytucji o Kościele”.³¹

²⁷ Por. K. S c h a t z, dz. cyt., s. 296n.

²⁸ *Pauli VI allocutio secunda Ss. Concilii periodo ineunte* (29 IX 1963), nr 148*; w: EV, t. 1, [s. 94].

²⁹ Por. S o b ó r W a t y k a ń s k i I I, *Konstytucje – Dekrety – Deklaracje*, Pallottinum, Poznań 1967, s. 9-23.

³⁰ K. W o j t y ł a k a r d., *Wstęp ogólny do: S o b ó r W a t y k a ń s k i I I, Konstytucje – Dekrety – Deklaracje*, dz. cyt., s. 13.

³¹ Tamże, s. 14.

Kardynał wyjaśnia dalej w szczegółach: „Przechodząc do konkretnego przyporządkowania dokumentów, które składają się na program odnowy, do Konstytucji *Lumen gentium*, można ustalić następujące związki. Na pierwszy plan wysunie się Konstytucja o liturgii świętej (*Sacrosanctum Concilium*), która zakłada całą rzeczywistość Kościoła – misterium, oraz Kościoła – Ludu Bożego [...]. W ten sposób Konstytucja o liturgii cała wynika z Konstytucji *Lumen gentium* i równocześnie też cała do niej nawiązuje, tak że jednej bez drugiej prawidłowo odczytać niepodobna.

Podobnie, chociaż inaczej zależy od Konstytucji *Lumen gentium* Dekret o działalności misyjnej Kościoła (*Ad gentes*). Nawiązuje on bardzo głęboko do I rozdziału Konstytucji, mianowicie do zawartej tamże nauki *de missionibus Divinis*”.³² W tym miejscu, „na nieco dalszej orbicie” Kardynał przyporządkowuje do Konstytucji *Lumen gentium* Dekret o środkach społecznego przekazywania myśli (*Inter mirifica*); i wyjaśnia: „O tyle na dalszej orbicie, że dokument ten mówi o środkach współczesnego duszpasterstwa”.³³

Następnie – według kolejnych rozdziałów LG – idą: „rozd. III” – Dekret o pasterskich zadaniach biskupów (*Christus Dominus*), Dekret o posłudze i życiu kapłanów (*Presbyterorum ordinis*), Dekret o formacji kapłańskiej (*Optatam totius*); „rozd. IV” – Dekret o apostołstwie świeckich (*Apostolicam actuositatem*); „rozd. VI” – Dekret o przystosowanej odnowie życia zakonnego (*Perfectae caritatis*).

„Do całości tej wypada jeszcze zaliczyć Deklarację o wychowaniu chrześcijańskim (*Gravissimum educationis*), której najwłaściwsze miejsce byłoby gdzieś w pobliżu rozdziału *De laicis* oraz Dekretu o apostołstwie świeckich”.³⁴

Jeśli chodzi o uporządkowanie dokumentów *ad extra*, to „zaliczyć do nich wypada w kręgu ekumenicznym Dekret o ekumenizmie (*Unitatis redintegratio*) wraz z Konstytucją o Objawieniu Bożym (*Dei Verbum*) [...]. W kręgu drugim znajdzie się Deklaracja o stosunku Kościoła do religii niechrześcijańskich (*Nostra aetate*). W kręgu trzecim – Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym (*Gaudium et spes*). Dokumentem w jakiś sposób wiążącym dla tych kręgów jest Deklaracja o wolności religijnej (*Dignitatis humanae*)”.³⁵

Próba nieco innego zorganizowania wykładu doktryny Soboru pojawia się w studium o realizacji *Vaticanum II* z 1972 roku.³⁶ W tym studium kard. K. Wojtyła organizuje wykład treści Soboru według *tria munera* (urzędu kapłań-

³² Tamże, s. 15.

³³ Tamże.

³⁴ Tamże, s. 16.

³⁵ Tamże, s. 19-20.

³⁶ Por. K. Wojtyła kard., *U podstaw odnowy. Studium o realizacji Vaticanum II*, Kraków: PTT 1972.

skiego, prorockiego i królewskiego).³⁷ Znajdujemy tu połączenie potrójnej misji Chrystusa z udziałem jaki w tej misji mają we wspólnocie Kościoła chrześcijanie. Tę próbę uporządkowania nauczania Soboru można określić jako eklezjologiczno-teologiczny klucz interpretacyjny.

W przemówieniu do uczestników konferencji na temat realizacji nauczania Powszechnego Soboru Watykańskiego II Jan Paweł II wskazuje na jeszcze jeden klucz interpretacyjny Soboru. Czytamy tam: „W czasie Soboru Kościół przeżył przede wszystkim doświadczenie wiary, zawierając bezwarunkowo Bogu jak ktoś, kto ufa i ma pewność, że jest kochany. Bezstronna lektura dokumentów Soboru wskazuje, że właśnie zawierzenie Bogu było jego najdonioślejszym aktem”.³⁸ I zaraz Papież dodaje: „Kto próbowałby patrzeć na Sobór bez pomocy tego klucza interpretacyjnego, pozbawiłby się możliwości wniknięcia w samą jego istotę”.³⁹ Pojawia się więc niezwykle ważny, teologiczny klucz interpretacyjny.

2. Teologiczny klucz interpretacyjny

Teologiczny kierunek interpretacji doktryny Soboru rozwijał kard. C.M. Martini. Arcybiskup Mediolanu uczy, że ośrodkiem Soboru nie jest ani człowiek, ani Kościół, lecz misterium Chrystusa i jego głoszenie. Podczas Soboru Kościół przeżył w sposób szczególny własną komuniją z Chrystusem i ożywił świadomość własnej odpowiedzialności za świat i człowieka. „Trudności, jakie napotyka Kościół w dialogu z człowiekiem współczesnym, studiowano do głębi i z zaangażowaniem oraz genialnymi intuicjami (*Gaudium et spes* jest prawdopodobnie Konstytucją najczęściej cytowaną w okresie posoborowym), ale w żaden sposób nie można stwierdzić, że Sobór miał charakter antropocentryczny. Podobnie, refleksja o rzeczywistości Kościoła posiadała znamiona odkrycia, ale to nie znaczy, że Sobór był eklezjocentryczny. Aby zrozumieć przesłanie Soboru Watykańskiego II, wydaje mi się, że trzeba patrzeć na jego prawdziwe centrum, którym jest głoszenie planu Boga w Jezusie Chrystusie. [...] Kościół *Vaticanum II* jest Kościołem, który podkreśla świadomość własnego zjednoczenia z Chrystusem i świadomość misji, którą mu Chrystus powierza. Kościół przeżył chwile głębokiego ożywienia świadomości odpowiedzialności za świat i człowieka, ale przede wszystkim odnalazł w sobie misterium Chrystusa”⁴⁰

³⁷ Por. G. W e i g e l, dz. cyt., s. 263.

³⁸ J a n P a w e ł I I, *Prorocze orędzie dla całego Kościoła*, dz. cyt., nr 2.

³⁹ Tamże.

⁴⁰ C. M. M a r t i n i - k a r d., *Il Concilio é sempre e ancora davanti a noi*, dz. cyt. (w jęz. pol.: *Sobór jest jeszcze ciągle przed nami*, Currenda, 2/1995, s. 235n).

Temu właśnie ujęciu kard. C. M. Martini dał również wyraz w przygotowanych dwadzieścia lat po Soborze medytacjach o *Vaticanum II*, w których, owszem, kontempluje Kościół, ale patrzy na bogatą rzeczywistość Kościoła ukazaną w doktrynie Soboru w perspektywie relacji Kościoła do Boga. Jest to więc spojrzenie na Kościół, który trwa na modlitwie (*Sacrosanctum Concilium*) i który słucha Bożego słowa (*Dei Verbum*).⁴¹

Ten teologiczny klucz interpretacyjny Soboru rozwija ostatnio kard. J. Ratzinger. W artykule zatytułowanym „Eklezjologia Konstytucji *Lumen gentium*” pisze: „Chciałbym szybko antycypować moją podstawową tezę: Sobór Watykański II chciał jasno włączyć i podporządkować naukę o Kościele nauce o Bogu, chciał przedłożyć eklezjologię w sensie dosłownie teologicznym, ale recepcja Soboru jak dotąd zaniedbała tę kwalifikacyjną charakterystykę na korzyść pojedynczych określeń eklezjologicznych [...], pozostając w ten sposób w tyle w stosunku do wielkich perspektyw Ojców Soboru”.⁴²

Dalej – prefekt Kongregacji Nauki Wiary – wyjaśnia między innymi teologiczny sens czterech soborowych konstytucji: „Coś podobnego można by powiedzieć odnośnie do pierwszego tekstu, który Sobór uchwalił – o Konstytucji o liturgii świętej. Fakt, że znajduje się ona na początku, miał początkowo racje pragmatyczne. Ale retrospektywnie trzeba powiedzieć, że w architekturze Soboru fakt ten ma precyzyjny sens: na początku jest adoracja. A więc Bóg. Ten początek odpowiada słowu benedyktyńskiej reguły: *Operi Dei nihil praeponatur*. Konstytucję o Kościele, która następuje potem, jako drugi tekst Soboru, trzeba by uważać za wewnątrznie z nią połączoną. Kościół pozwala się prowadzić przez modlitwę, przez posłannictwo uwielbiania Boga. Eklezjologia, ze swej natury, ma do czynienia z liturgią. Jest więc, z kolei, logicznie, że trzecia konstytucja mówi o słowie Boga, które zwołuje Kościół i odnawia go w każdym czasie. Czwarta konstytucja ukazuje jak uwielbianie Boga urzeczywistnia się w życiu czynnym, jak światło otrzymane od Boga zanoszone jest światu i tylko tak staje się całkowicie uwielbieniem Boga”.⁴³

Szczególniejszego znaczenia nabiera w tym kontekście również termin *communio* (komunia), który nadzwyczajny Synod Biskupów z 1985 roku przypomniał jako fundamentalne pojęcie dla eklezjologii *Vaticanum II*. Łączy on w sobie ściśle naukę o Kościele z nauką o Bogu. Horyzontalne bowiem

⁴¹ Por. C. M. Martini kard., *Parole sulla Chiesa. Meditazioni sul Vaticano II*, Ed. Piemme, Casale Monferrato 1986.

⁴² J. Ratzinger kard., *L'ecclesiologia della Costituzione «Lumen gentium»*, w: Comitato Centrale del Grande Giubileo dell' Anno 2000, *Il Concilio Vaticano II. Recezione e attualità alla luce del Giubileo*, red. R. Fisichella, Ed. S. Paolo, Cinisello Balsamo 2000, s. 67.

⁴³ Tamże, s. 67n.

relacje Kościoła (*ad intra* i *ad extra*) termin ten odnosi z konieczności do jego wertykalnej relacji do Boga.⁴⁴

DWIE MYŚLI JANA PAWŁA II NA ZAKOŃCZENIE

„Każdy, kto jest sługą Ewangelii, powinien dziękować Duchowi Świętemu za dar Soboru i powinien czuć się stale jego dłużnikiem. A dług pozostaje do spłacenia na przestrzeni jeszcze wielu lat i pokoleń”⁴⁵

„«Małe ziarnko», które Jan XXIII zasiał «z drżącym sercem i dłonią» (Konstytucja apostolska *Humanae salutis*, 25 XII 1961 r.) w bazylice św. Pawła za Murami 25 stycznia 1959 r., ogłaszając zamiar zwołania 21. soboru powszechnego w dziejach Kościoła, rozrosło się w wielkie drzewo, które rozkłada dziś swe majestatyczne i potężne konary w Winnicy Pańskiej. Wydało ono wiele owoców w ciągu 35 lat życia i wiele ich jeszcze wyda w latach nadchodzących. Na naszych oczach rozpoczyna się nowa epoka: czas pogłębienia znajomości nauczania soborowego, czas zbierania tego, co Ojcowie Soborowi zasiali i co było troskliwie kultywowane w minionych latach owocowania”.⁴⁶

IL CONCILIO É SEMPRE DA SCOPRIRE

R i a s s u n t o

Il Concilio Vaticano II, senzaltro il più importante l'evento della Chiesa contemporanea, aperto 11 ottobre 1962 quaranta anni fa, e realizzato con tanto sforzo e tante difficoltà, rimane sempre una profezia per la Chiesa del tremila.

Nel presente saggio ricordiamo brevemente la storia, lo stile di lavoro ed il linguaggio del Concilio. Ci soffermiamo poi sulla questione della realizzazione del Concilio, per presentare infine le due chiavi d'interpretazione dei documenti del Concilio, quella ecclesiologicala – adoperata subito dopo il Concilio, e quella teologica – sempre più presente oggi.

Il Concilio si presenta come piccolo granello seminato nella Chiesa oltre quaranta anni fa dal beato papa Giovanni XXIII, che col tempo ha cresciuto in un grande albero che già ha portato molto frutto e continua ad essere una grande speranza per il futuro.

⁴⁴ Por. Nadzwyczajny Synod Biskupów z 1985 r., *Relatio finalis*, II C 1; Kongregacja Nauki Wiary, *List do Biskupów Kościoła katolickiego o niektórych aspektach Kościoła pojętego jako komunია Communionis notio* (28 V 1992), nr 3; J. Ratzinger, *L'ecclesiologia della Costituzione «Lumen gentium»*, dz. cyt., s. 69n.

⁴⁵ Jan Paweł II, *Przekroczyć próg nadziei*, dz. cyt., s. 128.

⁴⁶ Jan Paweł II, *Prorocze orędzie dla całego Kościoła*, dz. cyt., nr 9.